



INFORMATOR PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKA PARAFIA ŚW. ANNY

IV Niedziela Wielkanocy- 3 maja 2020 r.

EWANGELIA (J 10, 1-10)

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych. Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości.

KOMENTARZ

13 marca 1956 roku zmarł Bolesław Bierut. W nocy przyśnił się Prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Sen był bardzo dziwny, tak jakby tamten czegoś od Kardynała chciał. W „Zapiskach więziennych” zanotował: *Wkrótce po śniadaniu przyszli księża powiedzieli, że wczoraj wieczorem umarł w Moskwie Bolesław Bierut. Bóg położył kres życiu człowieka i głowy Państwa, który miał odwagę zorganizować walkę*

polityczną i państwową z Kościołem. To straszna odwaga! Z jego imieniem będą związane odtąd w dziejach Narodu i Kościoła te straszne krzywdy, które zostały wyrządzone Kościołowi. Tym więcej pragnę modlić się o miłosierdzie Boże dla człowieka, który tak bardzo mnie ukrzywdził. Jutro odprawię Mszę świętą za zmarłego; już teraz „odpuszczam mojemu winowajcy”, ufny że sprawiedliwy Bóg znajdzie w tym życiu jaśniejsze czyny, które zjedną Boże Miłosierdzie. Tyle razy w ciągu swego więzienia modliłem się za Bolesława Bieruta. Może ta modlitwa nas związała tak, że przyszedł po pomoc. Oglądałem się za nim, we śnie – i nie zapomnę o pomocy modlitwy. Może wszyscy o nim zapomną rychło, może się go wkrótce wyrzekną, jak dziś wyrzekają się Stalina – ale ja tego nie uczynię. Tego wymaga ode mnie moje chrześcijaństwo.

Wpatrujemy się w obraz dobrego pasterza ukazany w dzisiejszej Ewangelii i odkrywamy w nim miłość Zbawiciela, który prowadzi nas po drogach naszego życia. Za nas, swoje owce, oddał życie na krzyżu. I każdego dnia wydaje się za nas w ofierze Mszy św.

Jezus – Dobry Pasterz troszczy się o każdą owcę. Prowadzi je na dobre pastwiska. Troszczy się również o owce zagubione, słabe, chore i te, które są daleko od stada. Zostawia dziewięćdziesiąt dziewięć owiec, by szukać jednej, która się zagubiła. (Łk 15, 4).

Jezus - Dobry Pasterz pozostaje dla nas wzorem i przykładem pięknego życia i dobrego pasterzowania. Mamy iść za Nim. Jesteśmy powołani do życia w miłości. Dlatego miłość jest naszym podstawowym powołaniem. Miłość to pasterzowanie, czyli również troska o dobro innych. Zatem każdy z nas, w pewnym sensie, jest pasterzem. Uczeń Chrystusa ma swoją misję do spełnienia. Tę niepowtarzalną misję otrzymał od Boga. Jako pasterz ma również swoją „trzędę”. Każdemu z nas w różnym wymiarze i na różnych odcinkach został powierzony drugi człowiek: w życiu małżeńskim, rodzinnym, kapłańskim, zakonnym, w pracy, we wspólnocie przyjaciół, itd.

Wspaniałym przykładem dobrego pasterza był sługa Boży kard. Stefan Wyszyński, który walczył do końca o zagubioną owcę, swego dręczyciela i prześladowcę Kościoła.

Prośmy Jezusa, aby dał nam łaskę dobrego pasterzowania.

Proboszcz

Spadek powołań

Dzień Modlitw o Powołania, obchodzony co roku w IV Niedzielę Wielkanocną, to inicjatywa Pawła VI, który postanowił, że jedna z niedziel okresu wielkanocnego będzie przeznaczona na modlitwę o powołania do stanu kapłańskiego i życia zakonnego. Była to odpowiedź Papieża na utrzymujący się już wówczas kryzys w Kościele, którego jednym z najjaskrawszych i najboleśniejszych przejawów był spadek powołań, i to zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet.

Spadała zresztą nie tylko liczba powołań, a więc kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego, ale także liczba czynnych księży, zakonników i zakonnice ze względu na liczne w owym czasie wystąpienia i porzucenia stanu duchownego, jak i liczbę zmarłych kapłanów, zakonników i sióstr zakonnych.

W tej sytuacji Ojciec Święty 23 stycznia 1964 r. zarządził, że odtąd w Niedzielę Dobrego Pasterza, Kościół będzie się szczególnie modlił o nowych „robotników żniwa”. Po raz pierwszy Dzień Modlitw o Powołania odbył się 12 kwietnia 1964 r.

W dzisiejszą niedzielę zwaną Niedzielą Dobrego Pasterza, Kościół obchodzi 57. Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Rozpoczyna on Tydzień Modlitw o Powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego, który będzie przebiegał pod hasłem „Wielka Tajemnica Wiary”. Statystyki dotyczące powołań kapłańskich i życia zakonnego w Polsce pokazują powolny, aczkolwiek systematyczny spadek powołań w ciągu ostatnich 20 lat.

W 2015 r. do seminariów duchownych zgłosiło się 725 nowych kandydatów. W 2019 r. wstąpiło 498 kandydatów do kapłaństwa. Stanowi to dowód, że modlitwa o powołania oraz inne działania podejmowane w tym kierunku są sprawą bardzo aktualną.

MODLITWA O POWOŁANIA

O Jezu, Boski pasterzu,
który powołałeś apostołów, aby ich uczynić rybakami dusz,
pociągnij ku sobie gorące i szlachetne umysły młodych ludzi
i uczyn ich swoimi sługami.
Spraw, by dzielili Twoje pragnienie powszechnego odkupienia,
dla którego dobra ustawicznie składasz na ołtarzach swoją Ofiarę.



Ty, o Panie, który żyjesz, aby się wstawiać za nami,
otwórz przed nimi horyzonty,
by dostrzegli cały świat, w którym wznosi się niema prośba tak wielu
braci o światło prawdy i ciepło miłości.
Spraw, by – odpowiadając na Twoje wołanie,
przedłużali, tu na ziemi, Twoją misję,
budowali Twoje Ciało Mistyczne – Kościół i byli solą ziemi
i światłością świata.
Amen.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- Dziś z racji I niedzieli miesiąca adoracja Najświętszego Sakramentu i nabożeństwo majowe o godz. 17.45.
- Nabożeństwo majowe codziennie o godz. 18.00. Zachęcamy do modlitwy Litanią Loretańską.
- W czwartki zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu. Adoracja rozpoczyna się po Mszy św. godz. 8.00 w kościele i trwa do godz. 18.30.
- W piątek uroczystość św. Stanisława biskupa i męczennika, głównego patrona Polski. I z tej okazji w najbliższy piątek można spożywać pokarmy mięsne.

Św. Stanisław – patron Polski

Biskup krakowski był gorliwym duszpasterzem. Zginął z ręki króla Bolesława Śmiałego, kiedy sprawował Mszę świętą w kościele św. Michała na Skałce. Jego ofiara przyczyniła się do zainicjowania tradycji niezależności Kościoła od władz państwowych i budowy samodzielnego autorytetu w życiu publicznym. Konflikt, który wybuchł pomiędzy królem a biskupem – powód do dziś nie jest w pełni jasny. Chodziło zapewne o krytykę za strony biskupa niemoralnego życia monarchy oraz o obronę poddanych przed jego surowością i brutalnością. Papież Jan XXIII w 1963 roku ustanowił św. Stanisława – wraz ze św. Wojciechem i Najświętszą Maryją Panną Królową Polski – pierwszorzędnym patronem Polski.